

Ja jestem chory – Bolesław Norski-Nożyca

Nie wiem, czy to kotlet świński
Latam tak, jak Kusociński
Co godzinę cztery razy, to nie pic

Państwo myślą, że to blaga
Już rycyna nie pomaga
Rambambarum, ani smarum, ani nic

Coś utknęło mi w żołądku
Coś ja czuję nie w porządku
Coś mnie dusi, coś tam musi przecież być

Może szpilka, lub, broń Boże
Cztery haki i dwa noże
Może Singer wlaźł z maszyną i chce szyć

Jestem chory
I nie wiem, do tej pory
Czy to ślepa kiszka, czy śledziowa
Przed tygodniem jeszcze była zdrowa

Jestem chory
Do nieboszczyka skory
To trwa już całe siedem dób
Się boję, będę trup

Mój żołądek dostał bzika
Coś tam tańczy, coś tam fika
Tam na pewno ktoś uprawia jakiś boks

Coś ja czuję, jakieś skoki
Coś podobne do karioki
Albo może jakiś zwariowany foks

Może zjadłem szkołę tańców
Fordanserek i łamańców

Może mam trojaczki i zmieniłem płeć

Może zmienić mam fajerkę

Może wezwać akuszerkę

Moim wrogom ja nie życzę tego mieć

Jestem chory

I nie wiem, do tej pory

Czy to ślepa kiszka, czy śledziowa

Przed tygodniem jeszcze była zdrowa

Jestem chory

Do nieboszczyka skory

To trwa już całe siedem dób

Się boję, będę trup

Pani, zdaje się, przed rokiem

Do czynienia miała z bokiem

Czy z żołądkiem, nie pamiętam tego już

Pani brała coś, pigułki

Mannę kaszę, suche bułki

Ja to samo biorę, jednak ani rusz

Może pani mi poradzi

Może bańki, może kadzi

Może natrum, może wiatrum będę pić

Może aqua destillata

Może wanna, może wata

Może piwa, lewatywa, ja chcę żyć

Jestem chory

I nie wiem, do tej pory

Czy to ślepa kiszka, czy śledziowa

Przed tygodniem jeszcze była zdrowa

Jestem chory

Do nieboszczyka skory

To trwa już całe siedem dób
Się boję, będę trup



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych